

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa GRUPY P.S. B. S.A.

w W.

przeciwko P. sp. z o.o. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 października 2013 r.,

zażalenia strony powodowej na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 16 kwietnia 2013 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
końcowym.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 8 listopada 2011 r. zasądził na rzecz powódki kwotę 1701324 zł z 13 % odsetkami rocznie od dnia 13 października 2011 r. oraz obciążył pozwaną kosztami procesu. Z dokonanych ustaleń wynika, że pozwana w dniu 17 stycznia 2001 r. potwierdziła dokumentem oznaczonym numerem 14618 przyjęcie zamówienia powódki na dostawę zimnowalcowanej blachy ocynkowanej w kręgach, według różnych gatunków stali, przewalcowanej ze zróżnicowanych jakościowo gatunków stali o określonych parametrach jakościowych, ilościowych i cenie. Następnie w dniu 1 kwietnia 2011 r. powódka złożyła pozwanej zamówienie na dostawę blachy ocynkowanej, określając wymagania co do gatunku, jakości, ilości i ceny. Potwierdzenie tego zamówienia nr 14951 wskazywało na dostawę blachy o oznaczonych właściwościach, ilości i cenie. Do tej dostawy producent blachy Huta S. w Rosji dołączył certyfikaty jakości oraz ilości z dnia 18 kwietnia 2011 r. Nr 84462 i 84481. Dostawa obejmowała 886920 kg blachy według potwierdzenia nr 14951 i 91130 kg w odniesieniu do potwierdzenia nr 14618. Powódka zapłaciła za blachę zgodnie z fakturami wystawionymi przez pozwaną. Blachę sprzedała Spółce V. w P., a ta kolejnym odbiorcom. W okresie od kwietnia do lipca 2011 r. zarówno powódka, jak i Spółka Vicor otrzymały reklamacje odbiorców, wskazujące na wady blachy, polegające na odpadaniu cynku, popękaniu powłoki cynku, braku cynku na brzegach kręgów. Wady te były przedmiotem reklamacji dotyczącej blachy dostarczonej wraz z sześcioma fakturami, dołączonymi do pozwu, skierowanej przez powódkę do pozwanej w dniach 29 kwietnia, 6 maja, 29 czerwca i 21 lipca 2011 r. W piśmie z dnia 6 lipca 2011 r. powódka zażądała wymiany całej blachy dostarczonej według kontraktu nr 14951 oraz reklamowanej z kontraktu nr 14618, a w przypadku braku takiej możliwości, obniżenia ceny do ceny złomu, postawiła towar do dyspozycji pozwanej. Na zlecenie pozwanej S. Polska Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniach 20 do 21 lipca 2011 r. przeprowadziła kontrolę jakościową blachy z dostawy nr 14951, znajdującej się w Spółce V. i P. w W. Objęła ona wrywkowe partie blachy w kręgach oraz częściowo obrobionej w postaci taśm i profili. Oględziny blachy i analiza pobranych próbek pod kątem wytrzymałości i przyczepności warstwy cynku

wykazały, że występowały braki cynku, łuszczenie i odpadanie, a w trakcie prób wyginania brak przyczepności cynku. We wnioskach stwierdzono, że z powodu tych defektów blacha nie może być przeznaczona do ogólnej produkcji i nie jest zgodna z wymogami kontraktowymi. Nie doszło do porozumienia dotyczącego załatwienia reklamacji. Wady powłoki cynku na blachach zwróconych w ramach reklamacji zarówno rozpakowanych, oryginalnie zapakowanych kręgów, jak i blacha przetworzona w postaci taśm i kształtowników, potwierdzone zostały w opinii biegłego sądowego. Wyniki badań były miarodajne do oceny jakości całej partii blachy. Sąd uznał, że blacha nie nadawała się do wytworzenia z niej elementów metodą cięcia i zginania, co oznaczało, że nie nadawała się do zastosowania zgodnie z jej przeznaczeniem; ma wartość złomu. Treść zamówienia powódki i potwierdzeń zamówień przez pozwaną nie wskazuje, że przedmiotem dostaw miała być blacha pozagatunkowa, czy też blacha w pierwszym gatunku. Sąd przyjął, że przedmiotem zamówień i potwierdzeń była blacha ocynkowana niezależnie od gatunku, chodziło jednak o dochowanie wymaganej grubości powłoki i jej przyczepności. W badanych blachach grubość ta była w dolnej granicy normy i poniżej tej granicy. Za uzasadnione uznał Sąd Okręgowy obniżenie na podstawie art. 560 § 3 k.c. ceny za reklamowaną ilość blachy do wartości złomu.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Za usprawiedliwiony uznał zarzut nierozpoznania istoty sprawy, ponieważ Sąd Okręgowy nie wyjaśnił treści łączących strony stosunków zobowiązaniowych, błędnie przyjął, że pozwana nie kwestionowała wyliczenia wartości złomu do kwoty 1000 zł za tonę, oddalił wnioski dowodowe skarżącej zawarte w odpowiedzi na pozew, a w szczególności o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji handlowej dotyczącej sprzedaży blachy powódce oraz jej kontrahentom i z opinii biegłego dla ustalenia jaki rodzaj i gatunek towaru został dostarczony powódce.

Sąd Apelacyjny wskazał, że dochodzone roszczenie o obniżenie ceny z tytułu rękojmi partii dostarczonej blachy odnosi się do ceny rzeczywiście zapłaconej. Dla obniżenia ceny należało określić stosunek wartości niewadliwego towaru do wadliwego, który powinien być przesłanką ustalenia zakresu obniżenia. Nie było podstaw do oceny materiału dowodowego, przyjmującej, że strony łączyły

umowy sprzedaży zawarte w trybie pisemnego potwierdzenia przyjęcia zamówienia, a cena tak zakupionego towaru stanowi podłoże do obniżenia w ramach rękojmi za wady. W aktach sprawy nie ma zamówienia z lutego 2011 r., natomiast zamówienie z dnia 1 kwietnia 2011 r. nie jest podpisane przez przedstawiciela powódki i nie stanowiło oferty w rozumieniu art. 66 k.c. Ponadto treść drugiego potwierdzenia zamówienia (nr 14951) odbiega od treści niepodpisanego zamówienia. Dokumenty te nie mogły kreować umownych stosunków sprzedaży towaru. Zeznania przesłuchanych świadków wskazują na prowadzone rozmowy, uzgadniające lub doprecyzowujące warunki sprzedaży. Wobec tego do zawarcia umów pomiędzy stronami doszło przez czynności konkludentne, w trybie oferty wyrażonej przez sprzedawcę dostarczeniem towaru wraz z fakturą i przyjęciem towaru przez powódkę, przekazanego do dalszego obrotu. Przy ocenie wady fizycznej rzeczy kryterium funkcjonalne, dotyczące jej użyteczności i przeznaczenia, powinno być stosowane przed kryterium normatywno-technicznym. W warunkach masowej produkcji normalny użytek należy oceniać z punktu widzenia celu umowy i przeznaczenia rzeczy. Zgodność z normą techniczną nie wyłącza skuteczności zarzutu istnienia wady fizycznej. Atesty jakości, certyfikaty i sformalizowane dokumenty handlowe traktowane są jako zapewnienie wymaganych właściwości rzeczy. Sąd Apelacyjny określił również wskazania co dalszego postępowania, w tym odnoszące się do postępowania dowodowego oraz kierunek dotyczący oceny prawnej roszczenia i czynności podejmowanych przez strony i kontrahenta powódki.

Powódka w zażaleniu domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do rozpoznania. Zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na oparciu orzeczenia zarówno na przesłance dotyczącej nierozpoznania istoty sprawy, jak i dotyczącej konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego. Błędne przyjęcie nierozpoznania istoty sprawy nie uwzględnia tego, że Sąd Okręgowy rozstrzygnął merytorycznie o roszczeniu powódki na podstawie faktycznej i prawnej zgłoszonej w pozwie, dokonał badania i oceny merytorycznej podstawy żądania, rozważył te zarzuty merytoryczne, które zostały podniesione przez pozwaną we właściwym czasie, jak też niesprekludowane zarzuty dotyczące kwestii faktycznych

czy prawnych. Rozstrzygnięte zostały również wnioski dowodowe zgłoszone w odpowiednim czasie, zebrany materiał dowodowy nie usprawiedliwiał przyjęcia potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a zezwalał na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia, w takim zakresie, w jakim został zaoferowany w wymaganych terminach. Sąd Apelacyjny w rzeczywistości stwierdził, że dokonana została przez Sąd Okręgowy błędna ocena stanu faktycznego i błędna ocena jego prawnej interpretacji. Nie zastosował natomiast Sąd drugiej instancji art. 479¹² i art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. Zarzuty pozwanej podniesione zostały z naruszeniem terminu prekluzyjnego z art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., a mimo tego zostały rozpoznane przez Sąd Apelacyjny.

Pozwana wniosła o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 394¹ § 1¹ k.p.c. daje możliwość poddania kontroli instancyjnej prawidłowości uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Celem tego zażalenia jest zbadanie przez Sąd Najwyższy, czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, połączona z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, odpowiada ustawowej podstawie przewidzianej w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. Mimo skierowania zażalenia do wyroku sądu drugiej instancji, nie traci ono swoistej dla niego funkcji środka odwoławczego, którego celem jest rozstrzygnięcie kwestii procesowych, a nie materialnoprawnych. Zakres kognicji Sądu Najwyższego, zdeterminowany charakterem tego zażalenia, umiejscowionego w systemie środków odwoławczych, jest ograniczony do formalnych podstaw uchylenia wyroku (por. przykładowo postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 135/12, niepubl.; z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41; z dnia 23 listopada 2012 r., I CZ 177/12, niepubl.; z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl.; z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 1/13, niepubl.). Oznacza to, że w ramach przeprowadzanej kontroli wyłączona jest możliwość oceny zasadności pozwu i apelacji, jak też merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Takie badanie orzeczenia sądu drugiej instancji dokonywane być

może jedynie przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który spełniać musi szczególne wymogi formalne oraz przesłanki decydujące o jego przyjęciu.

W razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji powinien zmienić - zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. - zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1997, nr 7-8, poz. 124). Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter, co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może się ograniczyć jedynie do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz obowiązany jest dokonać własnych ustaleń i rozpoznać sprawę na nowo w granicach zaskarżenia.

Zgodnie z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, jedynie we wskazanych wypadkach, traktowanych jako wyjątek od zasady przewidzianej w art. 386 § 1 k.p.c. Przyczyny uchylenia wyroku są ściśle określone i ograniczone do stwierdzenia nieważności w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy albo konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Pojęcie „nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza uchybienie procesowe sądu pierwszej instancji polegające na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia istoty lub treści stosunków prawnych, przez co należy rozumieć niewniknięcie w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji pominięcie tej podstawy przy rozstrzyganiu sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 895/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36). Dojdzie zatem do tego w razie oddalenia powództwa, z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej po którejś ze stron, wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia z odwołaniem się do samych tylko twierdzeń stron na temat jego charakteru, gdy tej oceny sąd drugiej instancji nie podzieli (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22;

z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513), jak również, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Nie może natomiast polegać na nieprawidłowym ustaleniu podstawy faktycznej, nawet będącej następstwem zaniechania prowadzenia postępowania dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2012 r., V CZ 124/12, niepubl.). Wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (oczywiście poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wszystkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl.).

Na takie rozumienie „nierozpoznania istoty sprawy” nie wskazuje uzasadnienie zaskarżonego wyroku, skoro Sąd Apelacyjny połączył tę przyczynę z zakwestionowaniem oceny łączących strony stosunków zobowiązaniowych, niewłaściwym zakwalifikowaniem stanowiska pozwanej co do ceny złomu oraz nieprawidłowością polegającą na oddaleniu wniosków dowodowych złożonych przez pozwaną. Sąd Okręgowy dokonał merytorycznej oceny zasadności powództwa w oparciu o przedstawione przez strony dowody. Przeprowadził również analizę materiału dowodowego oraz wyjaśnił przyjętą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Odmierna ocena podstaw powództwa i zarzutów strony pozwanej nie stanowi przesłanki „nierozpoznania istoty sprawy” będąc wyrazem stanowiska, że Sąd pierwszej instancji błędnie sprawę rozpoznał. Sąd Apelacyjny był uprawniony i zobowiązany (art. 378 § 1 k.p.c.) do merytorycznego rozstrzygnięcia

sprawy w granicach zaskarżenia, w tym również do dokonania własnych ustaleń faktycznych, oceny dowodów i zastosowania prawa materialnego, a tym samym wyeliminowania błędów i uchybień popełnionych przez Sąd Okręgowy. Nie zaistniała zatem przewidziana w art. 386 § 4 k.p.c. przyczyna uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji.

Nie było podstaw do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny powołał się również na konieczność przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego. Ocena zaś prawidłowości zastosowania przepisów regulujących prekluzję dowodów w postępowaniu w sprawach gospodarczych nie jest objęta zakresem kognicji Sądu Najwyższego w ramach rozpoznawania zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawione zostało końcowemu orzeczeniu na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 394¹ §3, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.